

Dzień dobry! Zapraszam do wspólnej zabawy.

✚ Na początek krótka rozgrzewka warg i języka:

Zabawa „Żabka stroi miny”



uśmiech



język daleko na brodę



język sięga do nosa

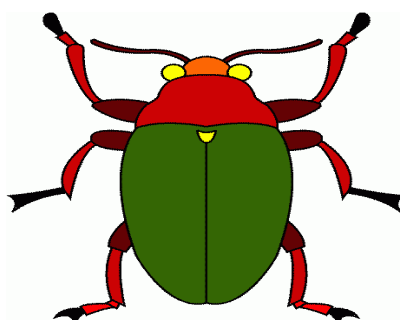
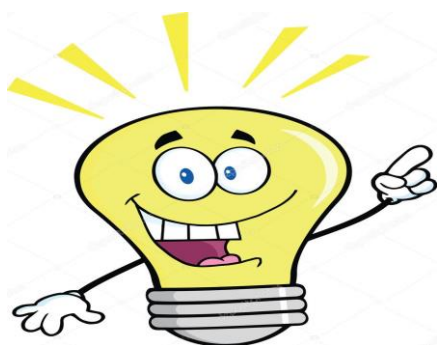
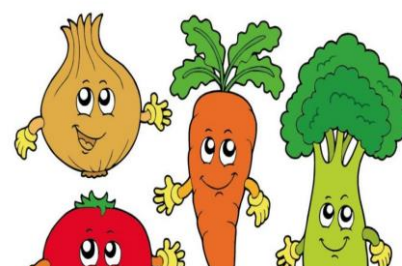
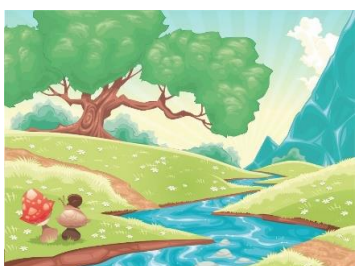
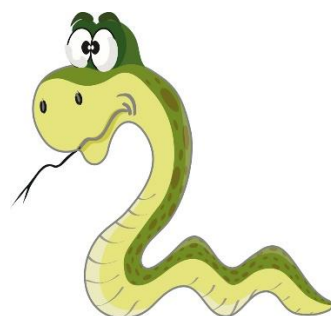


szeroki uśmiech

✚ Ćwiczymy prawidłową artykulację głoski [ż]. Pamiętaj!!! język unosimy za górne zęby! (przeczytaj albo powtarzaj za dorosłym)

żaba, rzeka, żubr, rzodkiewka, żółtko, żuraw, żółw, żmija, żuk, żądło,
grzyb, warzywa, kożuch, kałuża, morze, róża, grzebień, wieża, pożar

✚ Nazwij obrazki. Spróbuj ułożyć zdania z tymi wyrazami



✚ Pokoloruj ŻABĘ. Odczytaj lub powtórz ukryte wyrazy



✚ Posłuchaj wiersza „Żaba”



https://www.youtube.com/watch?list=PLzl-07FEt3qqT_kYK6Bh-oGAfgBG83GMd&time_continue=9&v=c8B6IOrMBeQ&feature=emb_logo

✚ Jeśli masz ochotę przeczytaj wiersz 😊

ŻABA

Żaba rano narzekała,
Że się w nocy nie wyspała,
Bo gdy inni smacznie spali,
Kumkać w stawie jej kazali.
Skrzeczy, wrzeszczy i kumkoli,
Że ją teraz język boli,
Bo skrzeczała tak do rana:
„Kto to widział, proszę pana?
To nie żabie,

To bezprawie!
Ja to zgłoszę w Wielkim Stawie,
Gdzie się zbiera żabi sąd,
Niech przeniesie mnie gdzieś stąd!”.
Skrzeczy, kumka i biadoli,
Że ją teraz głowa boli,
Drapie w łapie,
Ledwo sapie,
Że się z tego nie wydrapie,
Zdechnie pewnie sama w trzcinnie.
Może imię jej nie zginie?
Bo dla większej żabiej chwały
Ktoś postawi pomnik mały.
Tam wyryje takie słowa
(To jest mowa pogrzebowa)

„Tutaj leży żabka mała,
Co się na śmierć zakumkała”.

Tak kumkała, tak jęczała, aż się wreszcie rozpląkała. Płaczą z żabką: staw i trawa, drzewo, kładka, mała ścieżka, zapłakała również chmura gruba, ruda i ponura. Płaczą góry, stare dachy, komin, okno, nawet mury, płacze już miasteczko całe, nawet niebo posmutniało. Słońce się zanosi łzami, głaszcze niebo promieniami. Jak tak dalej będzie łkało, to rozpuści się też skała, z której pomnik żabka miała, a po śmierci zamiast chwały w łzach utonie moczar cały! Trzeba skończyć z tymi łzami, jazgotami, lamentami, w kółko tylko narzekaniem, dodawaniem, udawaniem! Snuciem marzeń ponad miarę, bo to wszystko jak świat stare! Moja żabko, skocz do wody, nie bój się zamoczyć brody! Pluskaj, pływaj, dawaj nura, niech się śmieje twoja skóra, łapki, brzuszek, pyszczek, oczy! Niech się smutek twój wymoczy! Później poleż na kamieniu albo w trawie, cicho w cieniu. Ciesz się chwilą, życiem, sobą... A zobaczysz żabkę zdrową!

A teraz wypoczynek ☺

